



Rzeczy ciekawe i pożyteczne - Tradycja

TRADYCJA

Wyraz tradycja, znaczy podanie, ustne, lub pisemne. Takie ustne podanie (można na pewno przypuszczać) rozpoczęło się od pierwszego człowieka Adama i przechodziło z pokolenia na pokolenie, aż do Mojżesza, który w krótkich słowach spisał je, i zostały przekazane pokoleniom i dostały się aż do naszych czasów.

Naród żydowski względnie jego religijni przywódcy twierdzą, że Mojżesz oprócz prawa Zakonu otrzymanego na górze Synaj, który został wpisany w księgi, miał wydać ustne przepisy i prawa najprzód Aaronowi a następnie siedemdziesięciu starszym, które miały być podawane ustnie i przechodzić od ojców do synów. Z tego rodzaju podań oddzielnie zebranych, zostały utworzone przykazania starszych, czyli „ustawy ludzkie.” Te ustawy w znacznej mierze zastępowały przykazania Boże, a nauczeni w Piśmie i Faryzeusze pilnowali, aby raczej przestrzegane były przez lud ustawy starszych, niż przykazania Boże. Jako przykład może posłużyć zdarzenie opisane w Ewangelii Św., Marka, Rozdz. 7, - gdy Faryzeusze i nauczeni w Piśmie przyszli do Jezusa i pytali, mówiąc: „Przeczn uczniowie twoi nie chodzą według podania (tradycji) starszych? Tedy On odpowiadając, rzekł im: Dobrze lżajasz o was obłudnikach prorokował, jako napisano: „Lud ten czci mnie wargami, ale serce ich daleko jest ode mnie. Lecz próżno mię czczą, nauczając nauk i ustaw ludzkich (tradycji), albowiem wy opuściwszy przykazania Boże, trzymacie ustawy ludzkie: umywanie konewek, kubków itp. Wy, czyście (zupełnie) niszczyacie przykazania Boże, abyście ustawy wasze zachowali” Jako dowód Pan Jezus im wytyka: Przykazanie Boże mówi:

„Czcij ojca i matkę” Mojżesz zaś pisał: „ktoby złorzeczył ojcu, albo matce, niech śmiercią umrze.”

To przykazanie miało obowiązywać dzieci, do dawania rodzicom utrzymania do śmierci, ale ustawy starszych zmieniły to przykazanie i ustanowiły „**Korban**” to jest dar, czyli datek do Kościoła (kapłanom) w takim razie dzieci były wolne od zachowania przykazania Bożego,

to jest dawania rodzicom na utrzymanie.

Jak u Żydów tradycje, podania i nauki starszych stawiano niekiedy wyżej, niż Pismo św., Słowo Boże, tak i Kościół Katolicki ustne podania o niektórych naukach, które miały pochodzić od apostołów i innych członków pierwotnego Kościoła, stawiają jako **Principium cognoscendi**, czyli zasady i przepisy wiary.

W pierwszym okresie chrześcijaństwa władza i powaga apostołów była tak wielką, że wszystkie nauki, przepisy i karność, były ściśle przestrzegane przez kościoły, czyli zgromadzenia, które oni zakładali. Działo się to tym bardziej, że księgi Nowego Testamentu jeszcze nie były w użyciu, a z powodu czystości obyczajów i nauki, nie tak łatwy był dla błędu przystęp. Z tej przyczyny można, powiedzieć że nauczyciele chrześcijańscy z drugiego i trzeciego stulecia często odwoływali się do tradycji, to jest ustnych podań apostołów. Lecz w następnych okresach Kościoła, okoliczności i stosunki bardzo się zmieniły. Na początku czwartego stulecia, gdy pierwsi nauczyciele po apostołach i ich następcy umarli, a powstali inni, szczególnie od czasu, gdy Konstanty cesarz rzymski przyjął chrześcijaństwo i posadził Kościół na tronie władzy obok siebie - od tej pory zaczęły być wprowadzane nowe nauki, formy, i ceremonie, które się bardzo różniły od pierwotnych i od prostoty apostoelskiej. Ci nowatorzy zaczęli częściej niż kiedykolwiek odwoływać się do tradycji apostołów, a to w celu podtrzymania swych własnych opinii i przepisów. Postąpili tak dalece, odnosząc się do tych tradycji, że w wielu razach ich wywody sprzeciwiały się innym podobnym podaniom a nawet i Pismu świętemu, na którym się opierali, to jest pismu apostołów. Nic też dziwnego, że Augustyn oświadczył, że na tradycji polegać nie można, chyba wówczas, gdy by się wszystkie na jedno zgadzały. Reformatorzy też orzekli, że tradycje nie mogą służyć za źródło umiejętności odnośnie nauk teologicznych i że Pismo św. jest jedynie **principium cognoscendi** czyli przepisem „wiary, raz świętym podanej.”

Straż
R-
„Straż” 1919 str. 31